



# GWIAZDOZBIÓR POLSKIEJ PIOSENKI

2 maja

Opracowanie: Wojciech Dąbrowski [www.spotkaniazpiosenka.org](http://www.spotkaniazpiosenka.org)

## ZYGMUNT KARASIŃSKI

(ur. 2 maja 1898 roku, Warszawa, zm. 20 czerwca 1973 roku, Kopenhaga), skrzypek, pianista, saksofonista, klawecista, kompozytor i aranżer, był synem **Adama Karasińskiego** i **Cecylii Kipman**).

Kształcił się pod kierunkiem ojca i profesora **Jerzego Jarzębskiego**. Naukę w klasie skrzypiec Konserwatorium warszawskiego przerwał wybuch I wojny światowej.

Pracę muzyką rozpoczął w kinach warszawskich, grając, wspólnie z kolegą, **Szymonem Kataszkim** podczas projekcji filmów niemych. Koncertował z zespołem jazzowym **Harry Spielera** (Berlin, 1921) i pierwszym polskim zespołem jazzowym na Wybrzeżu w składzie: **Szymon Kataszek**, **Jerzy Petersburski** (fortepian), **Sam Salwano** (perkusja).

Po przeniesieniu się do Warszawy, **Jazz – Tango – Orkiestra Karasińskiego** i **Kataszka** stała się jednym z najbardziej popularnych zespołów tanecznych, występowała w rewiach, kinach i operze, odbyła wielkie tournée po Europie i Bliskim Wschodzie (1934-35).

Komponował piosenki do tekstów **Andrzeja Własta**: *Warszawa śni* (debiut kompozytorski, teatr *Qui pro quo*, 1924), *Cala Warszawa* (słynny finał rewii teatryku *Morskie Oko*), *Jojo* (wyk. **Stefan Witas**), *Platynowe blondynki* (wyk. **Adam Wysocki**), *Tango dla ciebie* (wyk. **Janusz Popławski**), **Stanisława Biernackiego** (*Pamiętam twoje oczy*) i **Eugeniusza Żytomirskiego** (*Pozdrowienia z gór*, wyk. **Zbigniew Rawicz**).

Wspólnie z **Szymonem Kataszkim** komponował muzykę filmową: *Ostatnia eskapada* (reż. **Wacław Serafinowicz**, 1932), *Każdemu wolno kochać* (reż. **Mieczysław Krawicz**, tytułowa piosenka śl. **Emanuel Schlechter**, wyk. **L. Brochwiczówna**, 1933) i piosenki: *Czy pani mieszka sama* (śl. **Andrzej Włast**, wyk. **Eugeniusz Bodo** i **Zula Pogorzelska**, *Perskie Oko*, 1925), *Serce matki* (śl. **Ludwik Szmaraagd**), *Spotkamy się na Nowym Świecie* (śl. **Andrzej Włast Willy**, wyk. **Ludwik Sempoliński**), *Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem?* (śl. **Aleksander Jellin**, wyk. **Marian Demar Mikuszewski**, z okazji *FIS*, luty 1939).

Podczas wojny założył zespół **Białoruski Jazz** (Białystok, 1941), grał w grupie rewiowo-jazzowej we Lwowie.

Po wojnie współpracował z Polskim Radiem jako kompozytor i aranżer, prowadził program rewiowy *Tysiąc taktów muzyki jazzowej* (do 1954 roku).

Jubileusz 25-lecia pracy kompozytorskiej uczcił uroczystym koncertem w sali warszawskiej *Romy* (1945).

Skomponował piosenki: *Błękitny deszcz* (śl. **Jerzy Ficowski**), *Deszczowy koncert* (śl. **Ola Obarska**, wyk. **Fryderyka Elkana**), *Twój uśmiech* (śl. **Zbigniew Kaszkur**, **Zbigniew Zapert**).

Od 1968 roku przebywał na emigracji w Danii. Zmarł w biedzie w przytułku dla bezdomnych.



## SERCE MATKI

Muzyka: **Zygmunt Karasiński**, słowa: **Ludwik Szmaraagd**  
piosenka z rep. **Mieczysława Fogga** (1932)

Żyjemy wśród zamętu  
I braku sentymentu  
Tu sztuczny śmiech, tam znów sztuczne łzy,  
Obłuda, fałsz, to są życia gry.  
Miłości szczerzej nie ma,  
Epoka kłamstw, krzywd i mąk,  
Nikt nie jest sobą, czas rządzi tobą,  
Okrutna obojętność w krąg.

Jedynie serce matki uczuciem zawsze tchnie,  
Jedynie serce matki o wszystkim dobrze wie.  
Dać trochę ciepła umie  
I każdy ból zrozumie,  
A gdy przestaje dla nas bić,  
Tak trudno, trudno żyć.

## PAMIĘTAM TWOJE OCZY

Muzyka: **Zygmunt Karasiński**  
słowa: **Tadeusz Stach** (**Stanisław Biernacki**)  
(*tango* z rewii *Halama u nas*, teatr *Wesoły Wieczór*  
wyk. **Zizi Halama** i **Włodzimierz Macherski**, 1930)

Twych przenaślodszych pieśczoł  
Nigdy, przeniłdy nie zapomnę,  
Ani twych ust gorących,  
Ni słów miłością tchnących.  
Pamiętam twoje oczy dzikie,  
Z rozkoszy nieprzytomne,  
Rozwarte i ogromne,  
Tak, jak by to było dziś.

Minęło wiele już lat,  
Lecz został wspomnień tych ślad,  
A choć przez długie te chwile  
Kobiet już tyle do mnie szło,  
Dziś nie znam żadnej z nich,  
Nie wracam myślą do kochanek mych,  
Bo choć miałbym ich sto,  
Lecz to wszystko nie to.

Twych przenaślodszych pieśczoł...

Daruj mi dziś jeszcze raz  
Resztki twych wdzięków i kras,  
Pozwól mi znowu uwierzyć,  
Raz jeszcze przeżyć dawny szal.  
Choć byłaś tak jak ła,  
A dziś niestety spadłaś aż do dna,  
Choć-żem z łez twych się śmiał,  
Choć-żem gwałtem cię brał.

Twych przenaślodszych pieśczoł...